

Dr Martyna Grądzka-Rejak
Instytut Pamięci Narodowej

NATIONS OF OCCUPIED EUROPE FACING THE HOLOCAUST
WARSZAWA, 6–8 GRUDNIA 2017 R.
SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI

Jednym z istotnych elementów prac Instytutu Pamięci Narodowej, prócz prowadzenia badań naukowych, działalności wydawniczej i edukacyjnej, jest prezentacja oraz popularyzacja wyników badań. Przejawem realizacji tego działania są cykliczne międzynarodowe konferencje naukowe przybliżające aktualny stan badań dla wybranej tematyki. Często sympozja te są współorganizowane z innymi wiodącymi ośrodkami naukowymi z kraju i zagranicy zajmującymi się historią XX w.

W 2017 r. Instytut Pamięci Narodowej zorganizował międzynarodową konferencję naukową „Nations of Occupied Europe Facing the Holocaust”. Jej koncepcję oraz plan opracowali dr Aleksandra Namysło (OIPN Katowice), dr Martyna Grądzka-Rejak (IPN Centrala) i dr Adam Sitarek (OIPN Łódź). Obrady odbyły się w dniach 6–8 grudnia 2017 r. w Centrum Edukacyjnym IPN im. Janusza Kurtyki w Warszawie. Intencją organizatorów było zaproszenie do udziału w konferencji wybitnych badaczy zajmujących się tytułową problematyką i autorów ważnych publikacji naukowych popartych kwerendami źródłowymi w tym zakresie. Istotnym założeniem było również to, by perspektywę poszczególnych krajów omawiali lokalni historycy. Przybyli na konferencję prelegenci zaprezentowali wyniki naj-

nowszych badań na temat stosunku rządów i społeczeństw krajów okupowanych przez Rzeszę Niemiecką w latach II wojny światowej wobec ich żydowskich mieszkańców. Poruszono również kwestię reakcji i postaw narodów z krajów kolaborujących z III Rzeszą wobec antyżydowskiej polityki ich rządów oraz stanowisko państw neutralnych wobec losu społeczności żydowskiej i uchodźców żydowskich. W wystąpieniach prelegenci reprezentujący europejskie, amerykańskie i izraelskie ośrodki badawcze ukazali różne uwarunkowania (prawne, ekonomiczne, społeczne i historyczne) wpływające na zachowania wobec wyjętej spod prawa, skazanej na zagładę społeczności. Przedstawili szeroki wachlarz postaw: od bierności, pomocy ofiarom, przez spontaniczne lub inspirowane pogromy, po systemową współpracę z okupantem w realizacji polityki antyżydowskiej. Program konferencji został podzielony na osiem sesji tematycznych. Poprzedzały je, pierwszego i drugiego dnia obrad, dwa wykłady wprowadzające. Po wystąpieniach wywiązywały się dyskusje umożliwiające uzupełnienie lub poszerzenie wątków podejmowanych w wykładach.

Pierwszy dzień konferencji był poświęcony okupowanym ziemiom polskim. Konferencję zainaugurował wykład Andrzeja Żbikowskiego (Żydowski Instytut Historyczny oraz Uniwersytet Warszawski), który w wystąpieniu ukazał fenomen Rady Pomocy Żydom „Żegota” przy Delegaturze Rządu RP na Kraj. Referat rozpoczął od krótkiego wprowadzenia na temat sytuacji ludności polskiej i żydowskiej po wybuchu II wojny światowej. Wskazał przy tym, jakie czynniki mogły mieć wpływ na ich wzajemne relacje w tym czasie. Rok 1942 ukazał jako kluczowy dla tych stosunków, a Zagładę jako jedno z wyzwań dla społeczności polskiej. Żbikowski powoływał się na badania prowadzone przez Teresę Prekerową i wydaną przez nią publikację pt. *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, jednak do katalogu zaprezentowanych na jej łamach pytań dorzucił m.in. pytanie o cel utworzenia „Żegoty”, a także o korzenie społeczno-narodowe osób zaangażowanych w jej działalność. Żbikowski powołał się też na krytyczne spojrzenie Dariusza Libionki, wyrażone w artykule pt. *Polskie piśmiennictwo na temat zorganizowanej i indywidualnej pomocy Żydom (1945–2008)*, opublikowanym w 2008 r. na łamach czwartego numeru periodyku „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”. W referacie przybliżył informacje o strukturze i głównych polach działania Rady Pomocy Żydom, a także sposobach jej finansowania. Wiele miejsca poświęcił na analizę działalności Zofii Kossak-Szczuckiej, cytując m.in. jej artykuły (np. *Nie naśladowujemy Niemców*) dotyczące negatywnych postaw Polaków wobec Żydów.

Jednym z kluczowych pytań, na jakie Żbikowski starał się znaleźć odpowiedź, było zagadnienie: przed kim „Żegota” chroniła ukrywającą się ludność żydowską, czy tylko przed Niemcami czy może w równym stopniu przez zagrażającymi im polskimi szmalcownikami i szantażystami? Wiele miejsca poświęcił przy tym na omówienie ówczesnych apeli intelektualistów i przedstawicieli struktur Polskiego Państwa Podziemnego dotyczących szantażowania Żydów.

Kolejny referent, Grzegorz Berendt, zastępca dyrektora Muzeum II Wojny Światowej i pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego, omówił na podstawie polskiej historiografii problematykę stosunków polsko-żydowskich podczas okupacji niemieckiej. Autor odniósł się do działalności trzech ośrodków, które w sposób naukowy i usystematyzowany prowadzą badania nad tym zagadnieniem: Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Instytutu Pamięci Narodowej oraz Centrum Badań nad Zagładą Żydów przy IFiS PAN w Warszawie. Podkreślił przy tym ciągłość historyczną ŻIH z utworzonymi jeszcze w trakcie II wojny światowej Żydowskimi Komisjami Historycznymi¹, a IPN z działalnością Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich², funkcjonującej w okresie PRL. Szczególną uwagę zwrócił jednak na ostatnią z wymienionych instytucji. Podkreślił m.in. rangę wydawanego przez Centrum Badań nad Zagładą periodyku „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, który jego zdaniem jest „w obecnej chwili jednym z najważniejszych źródeł wiedzy na temat bieżącego stanu badań nad problematyką Zagłady w Europie, w tym również na okupowanych ziemiach polskich”. Berendt wspominał także, że po 1989 r. na wielu

¹ Centralna Żydowska Komisja Historyczna powstała przy Tymczasowym Centralnym Komitecie Żydów Polskich (później funkcjonowała przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce), najpierw jako Żydowska Komisja Historyczna (od sierpnia 1944 r.); nazwa CŻKH obowiązywała od grudnia 1944 r. CŻKH to instytucja naukowo-dokumentacyjna, której celem było zbieranie i przechowywanie relacji na temat zbrodni niemieckich popełnianych na Żydach w czasie II wojny światowej. Pierwsza siedziba CŻKH mieściła się w Lublinie, od marca 1945 r. przeniesiono ją do Łodzi. Jednym z celów funkcjonowania tej instytucji było również przygotowywanie zebranych relacji do druku. W większych miastach zorganizowano Wojewódzkie Żydowskie Komisje Historyczne (WŻKH), które prowadziły swoją działalność do 1950 r. Natomiast CŻKH została w maju 1947 r. przekształcona w Żydowski Instytut Historyczny (R. Żebrowski, *Centralna Żydowska Komisja Historyczna* [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, t. 1, s. 259).

² Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce i jej okręgowe oddziały utworzone zostały w 1945 r. Od 1949 r. funkcjonowała pod nazwą Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. Jej zadaniem było dokumentowanie zbrodni popełnionych w okresie okupacji i przygotowanie oraz prowadzenie procesów sądowych (szerzej zob. R. Kotarba, *Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie w latach 1945–1953*, „Krzysztofor” 1990, nr 17, s. 66–74).

uczelniach w Polsce pracują badacze zajmujący się problematyką Holocaustu i stosunków polsko-żydowskich, a ich publikacje stanowią istotny wkład w historiografię. Wymienił także ważne pola badawcze eksplorowane obecnie przez naukowców, np. działalność Polskiego Państwa Podziemnego (PPP), rządu RP na uchodźstwie i podległych mu instytucji oraz placówek dyplomatycznych wobec zagłady Żydów. Wskazał na dużą wartość dla tej problematyki publikacji Dariusza Libionki, Dariusza Stoli i Adama Puławskiego. Innym zagadnieniem analizowanym przez Berendta było zjawisko szmalcownictwa. Postawił on przy tym kilka pytań, np. dotyczących tego, od kiedy i w jakim wymiarze PPP karało za takie działania. Odwołując się do badań Libionki, stwierdził, że społeczny odbiór apeli PPP był niewielki, a wyroki za szmalcownictwo nieliczne. Berendt omówił także kwestię pomocy indywidualnej Żydom oraz stan badań nad tym tematem. Podkreślił, że niemal każdej z ukrywających się osób, która przeżyła do końca okupacji, udało się to dzięki pomocy Polaków. Jednocześnie zwrócił uwagę, że te same osoby padały ofiarami szantażu czy gróźb denuncjacji ze strony innych Polaków lub tych, którzy nieśli im pomoc. Wnioski te sformułował po lekturze setek relacji z archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, Yad Vashem, Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie czy też Archiwum USC Shoah Foundation Institute for Visual History and Education w Kalifornii. Berendt zaakcentował, że w badaniu relacji polsko-żydowskich w okresie okupacji należy uwzględnić zarówno przykłady aktywnie udzielanej pomocy, bierności, jak też omawiać zjawiska szmalcownictwa, szantażu i mordowania Żydów przez Polaków.

Trzeci referat w tej części, dotyczący relacji polsko-żydowskich na terenie Generalnego Gubernatorstwa, wygłosił Marcin Urynowicz z Instytutu Pamięci Narodowej. W swoim wystąpieniu nakreślił szerszy kontekst, ukazując, jak wyglądała sytuacja ludności żydowskiej oraz jej relacje z Polakami w okresie przedwojennym, a także co zmieniło się po wybuchu II wojny światowej. Wiele miejsca poświęcił analizie osadnictwa, liczebności, kryterium językowego i zawodowego społeczności żydowskiej w II RP, mającym jego zdaniem istotne znaczenie dla relacji polsko-żydowskich podczas okupacji niemieckiej. W wystąpieniu odniósł się do prawodawstwa niemieckiego ograniczającego Żydom funkcjonowanie, a także omówił tworzenie dla nich dzielnic mieszkaniowych. Nakreślenie takiego szerszego tła pozwoliło pełniej zorientować się w warunkach, w jakich żyły obok siebie obie nacje.

Ostatni wykład pierwszego dnia konferencji, dotyczący relacji polsko-żydowskich na ziemiach wcielonych do III Rzeszy, przedstawił Adam Sitarek z Uniwersytetu Łódzkiego. Wystąpienie rozpoczął od nakreślenia sytuacji ludności żydowskiej po wkroczeniu Niemców, przedstawiając najważniejsze informacje o przesiedlaniu ludności, prawodawstwie i represjach wobec nich. Sitarek wspominał także o próbach antagonizowania społeczności polskiej i żydowskiej przez Niemców. Pokazywał, w jakich okolicznościach dochodziło do nasilenia zarówno pozytywnych, jak i negatywnych zachowań Polaków wobec Żydów. Część referatu poświęcona została omówieniu problematyki związanej z pierwszym niemieckim obozem zagłady na okupowanych ziemiach polskich – Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, a także o Polakach informujących o tym, co się w tym miejscu działo. Innym wątkiem poruszonym w wystąpieniu była aktywność struktur polskiej konspiracji na ziemiach wcielonych, w tym ambiwalentny stosunek jej członków do doświadczeń ludności żydowskiej.

Drugi dzień obrad rozpoczął się wykładem wygłoszonym przez Antony'ego Polonsky'ego z Brandeis University, poświęconym analizie stosunku wybranych narodów okupowanej Europy wobec zagłady Żydów. Prelegent szczegółowo omówił przykłady Polski, Litwy i Ukrainy, ukazując przy tym wpływ ustroju i systemu, w jakim te kraje funkcjonowały po 1945 r., na rozwój badań oraz rozliczenie się z okupacyjną przeszłością. Z racji miejsca, w którym konferencja się odbywała, najwięcej uwagi poświęcił historiografii i badaniom dotyczącym okupacji na ziemiach polskich. Jednym z istotnych elementów wystąpienia były także refleksje odnoszące się do swego rodzaju współzawodnictwa w cierpieniu i liczbie ofiar, jakie widoczne są w debacie publicznej we wskazanych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. W trakcie wykładu Polonsky porównawczo wspominał o polityce historycznej oraz badaniach naukowych prowadzonych we Francji, Holandii, Niemczech i Austrii, a także wskazał nowe kierunki badawcze dla problematyki narodów okupowanej Europy wobec zagłady Żydów, m.in. potrzebę pogłębienia badań nad negatywnymi postawami społeczeństw – głównie krajów Europy Środkowo-Wschodniej – wobec Żydów w czasie Zagłady, kwestie kolaboracji z Niemcami, a także polityki poszczególnych europejskich państw w obliczu Zagłady.

Dwie poranne sesje drugiego dnia konferencji dotyczyły tematyki spojrzenia III Rzeszy i państw z nią kolaborujących na Zagładę. Jako pierwszy zabrał głos Robert Parzer z Uniwersytetu w Giessen oraz ze Stowarzyszenia Tiergartenstrasse 4,

prezentując badania związane z reakcją społeczeństwa niemieckiego na Akcję T4 i Zagładę. Parzer podkreślił, powołując się na dotychczasowe ustalenia, że zarówno mieszkańcy Rzeszy, jak i przedstawiciele działających na jej terenie instytucji, w tym Kościoła protestanckiego, zdawali sobie sprawę, jaki los spotkał osoby niepełnosprawne fizycznie i psychicznie wywożone do specjalnych ośrodków stworzonych w ramach Akcji T4, a także co w późniejszym czasie stało się udziałem deportowanych Żydów. Mimo iż większa była świadomość deportacji ludności żydowskiej, paradoksalnie więcej protestów, w tym także oficjalnych, odnosiło się do procedury eutanazji osób niepełnosprawnych.

Michele Sarfatti, reprezentujący fundację Jewish Contemporary Documentation Center z Mediolanu, przedstawił wykład dotyczący prześladowania Żydów we Włoszech w okresie faszyzmu i nazizmu. Pierwszą część swojego wystąpienia poświęcił omówieniu sytuacji w tym kraju w okresie rządów Benita Mussoliniego. Wskazał na uchwalone wówczas prawodawstwo antyżydowskie, podkreślając, że mimo tych regulacji do końca rządów Mussoliniego Włochy były relatywnie bezpiecznym miejscem zarówno dla miejscowych Żydów, jak i uciekinierów z innych państw. W drugiej części referatu skupił się na wydarzeniach po przejściu władzy przez Niemców we wrześniu 1943 r., kiedy rozpoczęły się aresztowania i systematyczne deportacje włoskich Żydów do obozów koncentracyjnych i zagłady. Większość zginęła w KL Auschwitz. Sarfatti przedstawił również czynniki, które miały znaczenie dla relacji włosko-żydowskich oraz wpływały na rodzaj udzielanej Żydom pomocy.

Kolejny prelegent, László Karsai z Uniwersytetu w Szegedzie, przedstawił życie węgierskich Żydów w okresie okupacji niemieckiej w latach 1944–1945. Podkreślił jednak, że już wcześniej, kiedy władzę sprawował Miklós Horthy, wprowadzono w kraju rozporządzenia antyżydowskie, które wyeliminowały Żydów z życia ekonomicznego kraju i ograniczyły ich swobody. W 1941 r. około 860 tys. Żydów mieszkających na Węgrzech (łącznie z zaanektowanymi terytoriami) stało się przedmiotem dyskryminacyjnej polityki prowadzonej przez rządy tego państwa. Mimo różnych kroków podejmowanych przeciwko nim, w tym czasie Żydzi na Węgrzech byli względnie bezpieczni, a kraj ten przez dłuższy czas stanowił azyl także dla uciekinierów żydowskich z innych państw. Sytuacja zmieniła się w marcu 1944 r., gdy Węgry znalazły się pod okupacją niemiecką, a premierem został Döme Sztójay, który zalegalizował działalność faszystowskiego, antysemitckiego stronnictwa strzałokrzyżowców.

Żydzi spoza Budapesztu zostali zamknięci w gettach, a od kwietnia 1944 r. – na rozkaz Adolfa Eichmanna – rozpoczęto wywożenie ich do KL Auschwitz. Większość spośród ponad 400 tys. tam deportowanych zginęła w komorach gazowych. Żydom pomagali dyplomaci, zwykli ludzie, także związani z reżimem, oraz przedstawiciele instytucji kościelnych. Karsai nie odniósł się jednak szczegółowo do stosunku węgierskiej ludności cywilnej do Zagłady.

Drugą część sekcji dotyczącej państw Osi otworzył wykład Adriana Cioflâncă reprezentującego Consiliul Național pentru Studierea Arhivelor Securității (Narodowa Rada Badań Archiwów Securitate) z Rumunii. W swoim wystąpieniu prelegent skupił się na ukazaniu wpływu współpracy rumuńskiego rządu oraz zwykłych obywateli z Niemcami na przebieg i skutki zagłady tamtejszej społeczności żydowskiej. Swoje wystąpienie oparł m.in. na analizie powojennych procesów sądowych, konfrontując zawarte w nich informacje z innymi źródłami, np. relacjami ocalałych i świadków wydarzeń. Cioflâncă porównywał także rumuńską historiografię z różnych okresów powojennych z literaturą historyczną pozostałych państw bloku wschodniego. Jednym z istotnych elementów jego wystąpienia było podkreślenie, że pierwsze masowe pobicia i pogromy Żydów rumuńskich zostały zainicjowane przez tamtejszą ludność w lecie 1940 r., czyli na niemal rok przed rozpoczęciem operacji „Barbarossa”. Pretekstem do tych wydarzeń było m.in. oskarżenie Żydów o kolaborację z Sowietami. Cioflâncă wiele miejsca poświęcił pogromowi w Jassach, w północno-wschodniej Rumunii, gdzie 27–29 czerwca 1941 r. zamordowano około 13 tys. Żydów, w tym także kobiety i dzieci. Brali w tym udział rumuńscy policjanci i żołnierze, a także ludność cywilna. Odniósł się też do zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy Einsatzgruppe D. Cioflâncă podkreślał również konieczność i znaczenie ekshumacji masowych grobów ofiar pogromów oraz rozstrzeliwań dla badań nad tą problematyką. Nawiązując do własnej działalności, przypomniał też o potrzebie oznaczania miejsc rozstrzeliwań i grobów z okresu II wojny światowej.

Kolejną prelegentką tej sesji, Barbora Jakobyová ze Słowackiej Akademii Nauk, zaprezentowała wystąpienie pt. *Společnosť žydovská v Dolným Kubinie. Badania nad postawą słowackiego rządu i większości społeczeństwa wobec Żydów na przykładzie lokalnym*. Wykład rozpoczęła od przybliżenia historii społeczności zamieszkującej w Dolnym Kubinie przed II wojną światową. Następnie nakreśliła funkcjonowanie państwa i rządu słowackiego po rozpoczęciu wojny, a także ukazała kolejne kroki

prawne podejmowane przez ten rząd wobec Żydów. Bazując na badaniach przeprowadzonych dla Dolnego Kubina, ukazała, jak w praktyce wyglądały konsekwencje wprowadzania tych regulacji. Wiele miejsca poświęciła na omówienie procesu deportacji Żydów ze Słowacji do niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady; podkreśliła m.in. zaangażowanie lokalnych członków Słowackiej Partii Ludowej. Wspominała także o przypadkach pomocy niesionej Żydom przez Słowaków.

Jan Láníček z University of New South Wales w Australii zaprezentował stosunek czeskiego społeczeństwa do Holokaustu. Już na wstępie podkreślił, że jego zdaniem sytuacja społeczności żydowskiej na terenie Protektoratu Czech i Moraw bardziej przypominała to, co działo się w Europie Zachodniej i III Rzeszy, niż na ziemiach Europy Środkowo-Wschodniej. Podkreślił też, że historiografia czeska dotycząca omawianej problematyki nie jest zbyt obszerna, w zasadzie dopiero powstają prace o postawach Czechów wobec Zagłady. Porównywał to do stanu badań w sąsiednich krajach, takich jak Polska, Słowacja czy Rumunia. Láníček zwrócił uwagę także na brak kompletnej monografii zagłady Żydów czeskich. W swoim wystąpieniu wskazał na przykłady zaangażowania rządu w kreowanie prawodawstwa antyżydowskiego. Jego zdaniem przez pierwsze dwa lata okupacji większość czeskiego społeczeństwa wspierała prześladowanych Żydów lub odnosiła się do nich obojętnie. Poza wydarzeniami, jakie miały miejsce na początku okupacji, kiedy członkowie radykalnych grup np. podpalali synagogi, nie było tam otwartych aktów przemocy. Po oznakowaniu Żydów łąką z gwiazdą Dawida niektórzy Czesi protestowali i sami przypinali sobie do ubrania np. żółte kwiaty. Z kolei po rozpoczęciu deportacji zdarzały się przypadki osób żegnających odchodzące transporty i swoich sąsiadów. Te publiczne reakcje nie przełożyły się jednak na większą liczbę osób ratujących Żydów. Láníček zwrócił uwagę na fakt, że po zamachu na Reinharda Heydricha aktywna pomoc Żydom na terenie Protektoratu Czech i Moraw traktowana była jako forma oporu i mogła być karana śmiercią, co regulowało miejscowe prawodawstwo.

Kolejna sesja dotyczyła krajów bałtyckich pod okupacją niemiecką. Rozpoczął ją Arūnas Bubnys, reprezentujący Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy (Lietuvos gyventojų genocido ir rezistencijos tyrimo centras), który omówił zagadnienie stosunków międzyetnicznych w Wilnie podczas okupacji niemieckiej 1941–1944. W swoim wystąpieniu nakreślił podział administracyjny i sytuację ludności po zajęciu Litwy przez Niemców, a także odniósł się do przepro-

wadzanych wówczas spisów ludności. W trakcie wykładu szczególną uwagę skierował na funkcjonowanie społeczności żydowskiej w Wilnie. Ukazał przy tym niemiecką politykę antyżydowską i jej wpływ na życie Żydów, opisał utworzenie getta w Wilnie i warunki, jakie w nim panowały. Bubnys omówił także masowe mordy ludności żydowskiej w Ponarach. W swoim wystąpieniu w niewielkim stopniu odnosił się jednak do postaw ludności cywilnej wobec rozgrywającej się obok Zagłady.

Z kolei Anton Weis-Wendt z Senter for studier av Holocaust og livssynsminoriteter w Oslo wygłosił wykład pt. *Morderstwo bez nienawiści. Wyjaśnienie estońskiej współpracy ze sprawcami Holokaustu*. Wystąpienie rozpoczął od ukazania kondycji społeczności żydowskiej w przededniu wojny że liczebnie odbiegała ona od sąsiednich krajów (mieszkało tam około 4,5 tys. Żydów). Zdaniem Weisa-Wendta to okupacja Estonii przez Związek Sowiecki pociągnęła za sobą wzrost niechęci ludności do Żydów, a wiązało się to głównie z obsadzeniem stanowisk średniego i wyższego szczebla administracji przez Żydów z ZSRS. Jednocześnie podkreślił, że większość Żydów bała się bolszewików w takim samym stopniu jak Niemców. Po zajęciu 22 sierpnia 1941 r. Estonii przez Niemców wprowadzono tam prawo antyżydowskie, a z czasem przystąpiono do eksterminacji ludności żydowskiej. Zagładzie Żydów w Estonii nie towarzyszyły ani pogromy, ani tworzenie gett. W jednym z raportów Einsatzgruppe A stwierdzano nawet, że w Estonii nie odnotowano demonstracji spontanicznego antysemityzmu, mimo podżegania ze strony Niemców. W stosunku do każdego zatrzymanego policja przeprowadzała *quasi*-śledztwo, a przestępstwem była przynależność do narodu żydowskiego. Według Weisa-Wendta ważną rolę w zagładzie miejscowych Żydów odegrała niemiecka Policja Bezpieczeństwa oraz estońska policja polityczna.

Ostatnim w tej części prelegentem był Antero Holmila, reprezentujący University of Jyväskylä, który wygłosił referat pt. *Między okupacją a kolaboracją. Finlandia na marginesie Holokaustu*. Wskazał on, że przypadek zagłady fińskich Żydów jest w pewnym sensie wyjątkowy, choćby ze względu na liczebność tej społeczności (u progu wojny mieszkało tam niespełna 2 tys. Żydów). W protokole z konferencji w Wannsee określono ją na 2300 osób, ale część z nich stanowili emigranci. Inną cechą specyficzną historii Finlandii była nieobecność przemocy antysemickiej. W swoim wystąpieniu Holmila skupił się na postawie społeczeństwa fińskiego wobec Żydów, zarówno przed wybuchem II wojny światowej, jak i po jej rozpoczęciu. Dużą

część referatu poświęcił także na omówienie współpracy władz fińskich z Niemcami w trakcie tzw. wojny kontynuacyjnej, trwającej od czerwca 1941 do września 1944 r. Holmila podkreślił przy tym udział Żydów w fińskiej armii, walczących ramię w ramię z Wehrmachtem przeciw Sowiecom.

Ostatnia sesja drugiego dnia konferencji dotyczyła krajów Europy Zachodniej pod okupacją niemiecką. Jako pierwsza wystąpiła Sofie Lene Bak z uniwersytetu w Kopenhadze, która zaprezentowała wykład o warunkach i okolicznościach ratowania Żydów duńskich. W swoim wystąpieniu skupiła się na wydarzeniach października 1943 r., kiedy prowadzona była akcja wywożenia ich do Szwecji. Starła się ukazać mity, jakie przez lata narosły wokół stosunku władz i pomocy niesionej Żydom, próbując znaleźć odpowiedź na pytanie, czy Duńczycy robili to z pobudek humanitarnych, czy raczej dla zysku. Zarówno członkowie ruchu oporu, jak i niezaangażowani Duńczycy pomagali żydowskim współobywatelom przedostać się do Szwecji. Od końca września do połowy października 1943 r. wywieziono 7200 Żydów i 700 nie-Żydów. Niemniej Żydzi płacili za podróż z własnych środków lub z pieniędzy pozyskanych przez działaczy konspiracji, a kwoty za transport były w październiku kilkakrotnie wyższe niż w innych miesiącach. Sofie Lene Bak omówiła także kwestię opieki nad pozostawionym w kraju majątkiem duńskich Żydów. W Kopenhadze powołano specjalną organizację społeczną, która zajmowała się dbaniem o domy i mieszkania oraz pozostawione w nich rzeczy, opłacaniem czynszu itd. Wielu duńskich Żydów po wojnie wróciło do swoich domów. Część z nich musiała jednak czekać przez pewien czas w specjalnych ośrodkach.

Z kolei Pim Griffioen z uniwersytetu w Konstancji analizował niemieckie prześladowania Żydów w Holandii i postawy Holendrów wobec nich. Jego zdaniem początkowo polityka represji wobec Żydów spotykała się ze społecznym oporem. Na przykład, gdy w lutym 1941 r. Niemcy wywieźli kilkuset Żydów holenderskich do obozów koncentracyjnych, w Holandii wybuchł strajk generalny, unikatowy w skali okupowanej Europy. Zakończył się on niepowodzeniem i przyczynił do zaostreżenia polityki okupanta wobec ludności cywilnej. Od maja 1942 r. Niemcy nakazali Żydom noszenie żółtej gwiazdy Dawida. Na znak protestu wielu Holendrów przypinało sobie żółte kwiaty do ubrań, a w Rotterdamie na murach pojawiły się plakaty nawołujące do publicznego okazywania Żydom solidarności. Pierwsze transporty do obozów zagłady opuściły Holandię w połowie czerwca 1942 r. Przeciwno wywóz-

kom protestowali przedstawiciele Kościoła katolickiego i Kościołów protestanckich. Kilkanaście tysięcy Żydów holenderskich przeżyło dzięki pomocy indywidualnej i zorganizowanej, prowadzonej przez holenderski ruch oporu. Jednocześnie jednak stosunkowo dużo Żydów, w porównaniu z sąsiednimi krajami, zostało zamordowanych, co mogło wynikać np. z bezwzględności Niemców w tropieniu Żydów oraz z faktu kolaboracji przedstawicieli holenderskiej administracji i policji. Sami Żydzi po dwóch latach okupacji niemieckiej, utracili swoje kontakty z nieżydowskim społeczeństwem, a także zubożeli, co utrudniało lub wręcz uniemożliwiało im podjęcie próby ucieczki przed deportacją i przetrwania w ukryciu.

Nico Wouters reprezentujący Studie- en Documentatiecentrum Oorlog en Hendaagse Maatschappij w Brukseli zaprezentował temat pt. *Potulna Belgia? Krytyczne refleksje na temat Belgii*. Celem prelegenta nie było kompleksowe ukazanie sytuacji Żydów w Belgii pod okupacją niemiecką, ale zwrócenie uwagi na jej wybrane aspekty. Już na wstępie podkreślił, że ponad 90 proc. Żydów, którzy mieszkali w tym kraju podczas II wojny światowej, stanowili uchodźcy z innych państw. Rząd belgijski nie czuł się zatem za nich w pełni odpowiedzialny. Władze belgijskie postrzegały okupanta niemieckiego przez pryzmat I wojny światowej i bazując na tamtym doświadczeniu, starały się prowadzić swoją politykę. Rozporządzenia antyżydowskie w Belgii zostały wprowadzone przez Niemców, ale kluczowe dla dalszych kroków było zaakceptowanie przez Belgów tego prawodawstwa. Większość Żydów mieszkała w dwóch miastach, Antwerpii i Brukseli. Lokalne społeczeństwo różnie reagowało na politykę antyżydowską. W Antwerpii społeczeństwo i administracja, co było spowodowane różnymi czynnikami, w większym stopniu akceptowały rozporządzenia przeciw Żydom. W Brukseli z kolei sprzeciwiano się np. oznaczaniu Żydów gwiazdą Dawida, zmuszaniu ich do pracy czy aresztowaniom. Nico Wouters wspominał także o instytucjach zaangażowanych w deportacje Żydów z Belgii. Jednocześnie zwrócił uwagę na pomoc niesioną im przez ludność cywilną.

Obrady drugiego dnia zamknęło wystąpienie Limore Yagil z Sorbony dotyczące prawodawstwa i ratowania Żydów pod okupacją niemiecką we Francji. Kraj ten po zajęciu przez III Rzeszę w czerwcu 1940 r. został podzielony na dwie strefy: północną, okupowaną przez Niemców, i południową, pod zarządem kolaborującego rządu Vichy. Wydawane w obu strefach od września 1940 r. rozporządzenia antyżydowskie dotyczyły kwestii gospodarczych, ograniczania zatrudniania i aktywności

społecznej, wprowadzały także segregację rasową. Rząd Vichy samodzielnie inicjował ustawodawstwo antyżydowskie, np. w październiku 1940 r. i czerwcu 1941 r. wydał dwa *Statuts des Juifs* obowiązujące w obu strefach, a także we francuskich terytoriach zamorskich. Od 1942 r. przystąpiono do deportacji Żydów z Francji do niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady. Największą akcją była przeprowadzona 16 i 17 lipca 1942 r. w Paryżu obława *Vel d'Hiv*. Przy udziale policji francuskiej aresztowano wówczas ponad 13 tys. osób, w tym kobiety i dzieci. Limore Yagil wiele miejsca poświęciła na omówienie pomocy indywidualnej niesionej Żydom przez osoby z różnych warstw społecznych, różnych profesji oraz religii. Zwróciła uwagę na działalność Kościoła katolickiego w tej kwestii. Wspominała także o akcjach zorganizowanych, jak pomoc niesiona przez całe miejscowości, np. Chambon-sur-Lignon. Szczególnie interesujące były omawiane przez nią przypadki osób z administracji państwowej z jednej strony zaangażowanych w deportacje Żydów, z drugiej zaś niosących pomoc indywidualnie.

Ostatni, trzeci dzień obrad rozpoczął się od sesji poświęconej krajom Europy Wschodniej pod okupacją niemiecką. Jako pierwszy wystąpił Leon Rein z Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie i zaprezentował wykład pt. *Między współpracą a ratowaniem. Białoruskie społeczeństwo wobec Holokaustu*. Na wstępie ukazał mozaikę etniczną na terytorium Białorusi w okresie poprzedzającym II wojnę światową, a także narosłe wokół tych mniejszości stereotypy, które okazały się istotne dla wzajemnych relacji już w trakcie okupacji. Wiele miejsca poświęcił na omówienie kolaboracji lokalnej administracji oraz ludności cywilnej z Niemcami, co miało wpływ na zagładę Żydów. Ważne jego zdaniem dla skali tej współpracy były warunki narzucone przez okupanta. Leon Rein wspominał także o geograficznych uwarunkowaniach Białorusi, które umożliwiły ukrywanie się części Żydów w lasach, w formacjach partyzanckich.

Bogdan Musiał z Instytutu Pamięci Narodowej przedstawił temat uzupełniający do wystąpienia swojego poprzednika, dotyczący partyzantów sowieckich na Białorusi i ich postaw wobec Holokaustu. Zaczął od przedstawienia ogólnej sytuacji na Białorusi po rozpoczęciu operacji „Barbarossa” w czerwcu 1941 r. Podkreślił, że około 150 tys. Żydów, przede wszystkim z terenów wschodnich, zostało deportowanych w głąb ZSRS przed wkroczeniem Wehrmachtu. Musiał zwrócił uwagę na problem z oszacowaniem, ilu Żydów starało się ratować wśród partyzantów, a ilu faktycznie doczekało końca wojny. Odniósł się także do antysemityzmu wśród

ludności białoruskiej oraz partyzantki sowieckiej. Nadmienił, że nie zawsze chciano przyjmować ludność żydowską, szczególnie kiedy dotyczyło to całych rodzin, a więc także kobiet, dzieci i osób starszych, postrzeganych jako obciążenie dla oddziałów. Innym powodem była nieufność wobec Żydów. Decyzja o ich przyjęciu do danego oddziału zależała często od podejścia konkretnego dowódcy. Dużej grupie Żydów udało się pomóc, ale oddziały partyzanckie zamordowały też wielu uciekinierów z gett. Dla zilustrowania stosunku do nich partyzantki sowieckiej Musiał pokazał różne przykłady, m.in. obozu rodzinnego braci Bielskich.

Igor Shchupak z Ukraińskiego Instytutu Badań nad Holokaustem wygłosił wykład pt. *Kto i dlaczego ratował Żydów podczas Holocaustu: zdefiniowanie problemu*. Wystąpienie zaczął od omówienia sytuacji Żydów na Ukrainie po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Wskazał przy tym na działalność Einsatzgruppen, ze szczególnym uwzględnieniem masakry w Babim Jarze, przeprowadzonej od 29 do 30 września 1941 r.; zginęło wtedy 33 771 osób. Shchupak zwrócił uwagę na fakt, że propaganda niemiecka starała się zantagonizować lokalną społeczność i nastawić przeciw Żydom nie tylko przez ukazanie ich jako podludzi, ale również przez narzucenie narracji o ich prosowieckim usposobieniu. Ponadto podkreślił, że za wszelkie próby pomocy Żydom groziły tam kary, w tym kara śmierci. Shchupak zwrócił uwagę, że na Ukrainie przyznawane są trzy odznaczenia za pomoc Żydom, prócz tytułu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata: osobom, które nie spełniły wszystkich kryteriów, by uzyskać medal od Yad Vashem, nadaje się tytuł Sprawiedliwych Ukrainy oraz Sprawiedliwych Babiego Jaru. Jako przykład osoby, która aktywnie niosła pomoc Żydom, a nie uzyskała izraelskiego odznaczenia, wskazał metropolitę Andrzeja Szeptyckiego. Najwięcej Ukraińców uzyskało odznaczenia z Yad Vashem po 1991 r., a więc po upadku bloku sowieckiego. Shchupak omówił także główne kategorie osób, które niosły pomoc, oraz wskazał na przykład okręgu Winnicy, skąd pochodziło najwięcej odznaczonych za ratowanie Żydów.

Ostatnią prelegentką tej sesji była Natalia Sineaeva-Pankowska ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej w Polsce, która omówiła wybrane aspekty narracji o Holokauście w kontekście kształtowania się tożsamości mołdawskiej. Przeanalizowała m.in., do jakiego stopnia zaprzeczanie Zagładzie jest obecne w mołdawskim dyskursie publicznym i akademickim, a także jak ważna jest ta kwestia dla budowania współczesnej tożsamości mołdawskiej. Sineaeva przedstawiła pokrótce losy ziem mołdawskich

w XX w., aż do odzyskania niepodległości w 1991 r., ukazując sytuację tamtejszej społeczności żydowskiej. Wskazała także na fakt, że w podręcznikach do historii niewiele miejsca poświęca się tej mniejszości i jej Zagładzie w czasie II wojny światowej. W wystąpieniu skupiła się na różnych modelach kształtowania się współczesnej mołdawskiej tożsamości narodowej, a także podkreśliła, że Mołdawia nie jest jeszcze w grupie krajów, które interesują się historią i kulturą mieszkającej na jej terenie społeczności żydowskiej oraz są gotowe do krytycznego spojrzenia na swoją przeszłość. Jako jeden z problemów wskazała też ciągły brak oznaczenia miejsc, w których żyli Żydzi, a także miejsc zbrodni dokonywanych na nich w okresie II wojny światowej.

Kolejna sesja trzeciego dnia obrad dotyczyła Bałkanów. Pierwszą prelegentką była Naida Mihal Brandl z uniwersytetu w Zagrzebiu, która zaprezentowała stosunek instytucji państwowych i społeczeństwa chorwackiego do Żydów. Niemcy nazistowskie i sprzymierzone z nimi państwa Osi 6 kwietnia 1941 r. zaatakowały Królestwo Jugosławii. Część terytorium kraju podzielono między III Rzeszę, Węgry, Włochy i Bułgarię. Z pozostałych ziem utworzono w pełni podporządkowane Osi państwa: serbskie oraz Niezależne Państwo Chorwackie (NDH), kierowane przez Ante Pavelicia. Władzę w NDH sprawowali chorwaccy faszyci – ustasze. Od kwietnia do czerwca 1941 r. w NDH wydano wiele aktów prawnych przeciw mniejszościom, przede wszystkim Żydom. 30 kwietnia 1941 r. uchwalono ustawy: o przynależności rasowej; o ochronie czystości krwi aryjskiej i honoru narodu chorwackiego oraz o obywatelstwie. Żydów definiowano, podobnie jak w III Rzeszy, w kategoriach rasowych. Z początkiem czerwca 1941 r. w NDH powstały obozy koncentracyjne, do których kierowano komunistów, więźniów politycznych, Romów oraz Żydów. Największą grupę ofiar reżimu NDH stanowili jednak Serbowie. Do końca 1941 r. ponad połowa Żydów trafiła do obozów na terenie NDH. W kolejnych miesiącach przystąpiono do deportacji części Żydów do niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady. W zbrodniach, inicjowanych głównie przez ustaszy, uczestniczyli też zwykli Chorwaci. Byli i tacy, którzy w miarę swoich możliwości starali się nieść Żydom pomoc, np. udzielali schronienia. Ta problematyka, według Brandl, wymaga jednak dalszych dokładnych badań źródłowych.

Z kolei Oto Luthar z RC SAZU – Inštitut za kulturne in spominske študije w Lublanie omówił zagadnienia antysemityzmu, Holokaustu i negacjonizmu w Słowenii. Temat ten zaprezentował na szerszym tle historii społeczności żydowskiej Słowenii

do wybuchu II wojny światowej. Tamtejsza społeczność żydowska nie była liczna. Żydzi z północnej i wschodniej części kraju, zaanektowanych przez III Rzeszę, już w końcu 1941 r. zostali deportowani do niemieckich obozów koncentracyjnych. Nieliczni przeżyli. Żydzi z części Słowenii, która znalazła się pod okupacją włoską – Lublany i Dolnej Krainy (Carniola), do 1943 r. byli względnie bezpieczni. Po zajęciu tych ziem przez Niemców, w końcu 1943 r., większość została deportowana do niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady. Z kolei Żydzi z Prekmurje, gdzie zamieszkiwała większość Żydów słoweńskich, podzielili los Żydów węgierskich. W połowie 1944 r. deportowano ich do KL Auschwitz. Luthar odniósł się także do współczesnej historiografii i badań nad tą problematyką w Słowenii.

Sekcję tę zamknęło wystąpienie Paula Isaaca Hagouela z University of California w Berkeley i członka greckiej delegacji przy IHRA, dotyczące funkcjonowania greckich Żydów oraz Żydów innych narodowości przebywających na terenie okupowanej Grecji. Zdaniem autora wystąpienia przeważającą większość Żydów, którzy przebywali w tym państwie w czasie II wojny światowej, stanowili Żydzi greccy (nazywani przez niego zamiennie żydowskimi Grekami lub Grekami żydowskiego pochodzenia). Niewielki odsetek stanowili tam także Żydzi z Włoch, Hiszpanii, a także ci posiadający paszporty państw Ameryki Łacińskiej (np. argentyńskie) oraz Portugalii. Hagouel uwzględnił wybrane miejsca: Saloniki, Ateny, Korfu, Ksanti i wyspę Zakintos. Grecja została zaatakowana przez faszystowskie Włochy w październiku 1940 r. Z kolei III Rzesza zajęła te tereny w kwietniu 1941 r. Kraj podzielono na trzy strefy okupacyjne: niemiecką, włoską i bułgarską. Żydzi, którzy mieszkali w części zajętej przez Włochy, do jesieni 1943 r. byli względnie bezpieczni. Po zajęciu tego obszaru przez Niemców podzielili los Żydów z innych okupowanych krajów. Ci, którzy wcześniej znaleźli się w części zajętej przez III Rzeszę, m.in. Żydzi z Salonik, trafili do getta. Od marca do sierpnia 1943 r. ponad 40 tys. osób deportowano stamtąd do KL Auschwitz, gdzie większość zamordowano. Część Żydów ze strefy okupowanej przez Bułgarię wywieziono do niemieckich obozów zagłady na okupowanych ziemiach polskich, np. do Treblinki. Hagouel omówił postawy ludności wobec Żydów. Podkreślił, że większość nieżydowskich mieszkańców im współczuła, a wsparcia udzielał także Kościół prawosławny. Wielu Żydów uratowało się dzięki pomocy indywidualnych osób oraz dołączając do ruchu oporu.

Wystąpienia panelistów zakończone zostały dwoma referatami na temat państw neutralnych. Bernd Rother z Die Bundeskanzler-Willy-Brandt-Stiftung w Berlinie omówił zagadnienie pt. *Niechętna ratowaniu Hiszpania – postawa typowa dla wszystkich krajów neutralnych?* Na wstępie wskazał na problemy z obliczeniem, ilu Żydów emigrowało przez Hiszpanię w latach 1940–1942. Część wystąpienia poświęcił na omówienie losu hiszpańskich Żydów przebywających poza granicami Hiszpanii. W podsumowaniu porównał Hiszpanię do innych krajów neutralnych: Szwajcarii, Szwecji i Portugalii. Z kolei Cláudia Ninhos z Universidade Nova de Lisboa wygłosiła wykład pt. *Portugalia, kraj „otwarty” dla wszystkich walczących narodów? Salazar, II wojna światowa i „ostateczne rozwiązanie”*. W pierwszej części omówiła ewolucję oficjalnej polityki portugalskiej wobec uchodźców, w szczególności Żydów, poczynając od wczesnych lat trzydziestych XX w. Podkreśliła przy tym, że coraz bardziej restrykcyjną politykę graniczną Portugalii wobec uchodźców żydowskich należy tłumaczyć nie ideologią antysemitką, ale motywami społecznymi i politycznymi. W dalszej części starała się ukazać, w jakim momencie rząd portugalski i społeczeństwo portugalskie dowiedziały się o Zagładzie. Następnie analizowała wpływ tej wiedzy na stanowisko rządu w sprawie uchodźców żydowskich. W wystąpieniu odniosła się też do niemieckich źródeł informujących o roli państwa portugalskiego w Holokauście. Nadal, jej zdaniem, nie w pełni rozstrzygnięte pozostaje pytanie dotyczące prób włączenia przez Niemcy nazistowskie krajów neutralnych, w tym Portugalii, w Ostateczne Rozwiązanie kwestii żydowskiej.

Zwieńczeniem konferencji była dyskusja panelowa z udziałem prof. Grzegorza Berendta, prof. Antony’ego Polonsky’ego, prof. Andrzeja Żbikowskiego oraz prof. Bogdana Musiała. Jej uczestnicy starali się wyjaśnić kilka ważnych zagadnień. Dotyczyły one postaw europejskich narodów wobec losu żydowskich współobywateli, w szczególności tego, czy można wskazać pewne modelowe lub typowe postawy albo ukazać wyraźne różnice pomiędzy poszczególnymi nacjami. Omawiano też reakcje państw nieokupowanych (np. Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii) na Zagładę. Poruszono także zagadnienie negatywnych postaw społeczeństw wobec Zagłady oraz tego, na ile zostało ono przepracowane we współczesnej Europie. Dyskutowano o wykorzystywaniu kwestii postaw społeczeństw wobec Zagłady w polityce historycznej prowadzonej przez państwa europejskie. Wskazano także na perspektywy badawcze dla tematu postaw społeczeństw w okupowanej Europie.